

WEBLEY XOCET ANGLIK Z ANATOLII

HUBERT GIERNAKOWSKI



WEBLEY XOCET

Kaliber:	4,5 mm
Rodzaj broni:	wiatrówka łamana, o energii wylotowej poniżej 17 J
Producent:	Airgunsport/Webley Ltd.
Kraj pochodzenia:	Wielka Brytania/Turcja

Webley & Scott to jedna z najstarszych angielskich marek broni, przy czym od kilkudziesięciu lat firma zajmowała się wyłącznie wiatrówkami. Pod koniec zeszłego roku, po spektakularnym bankructwie wielu już wykreśliło ją z grona żywych. Tymczasem Webley został wykupiony przez Airgunsport, największą angielską hurtownię wiatrówek i osprzętu do nich, znaną także pod skrótem AGS – owo wykupienie obejmowało markę, logo, prawa patentowe i konstrukcje wiatrówek. Firma AGS po wykupieniu Webleya zmieniła nazwę na Webley Limited i rozpoczęła

produkcję dotychczasowych modeli wiatrówek – przy czym samo wytwarzanie przeniesiono do Turcji. Jak wykazał nasz redakcyjny test, jakość pozostała jednak angielska.

OPIS KONSTRUKCJI

Webley Xocet to jednostrzałowa wiatrówka sprężynowa, napinana przez łamanie lufy. Mechanizm spustowy ma regulację drogi i oporu spustu. Broń wyposażona w nastawny bezpiecznik, blokujący mechanizm spustowy – karabinek można zabezpieczyć tylko przy napiętej sprężynie, przez co bezpiecznik pełni

także dodatkową funkcję informowania o stanie broni. Mechaniczne przyrządy celownicze składają się ze stałej muszki, osłoniętej pierścieniowym tunelem, oraz regulowanej w dwóch płaszczyznach szczyrbiny. Na górnej powierzchni komory łokowej jest nacięta szyna do mocowania optyki, o standardowej szerokości 11 mm. Osada karabinka jest wykonana z drewna bukowego, zabezpieczonego matowym lakierem. Kolba nadaje się zarówno dla praworęcznych jak i leworęcznych strzelców, bo jest symetryczna i ma bakę policzkową po obu stronach; koniec kolby wieńczy cienka gumowa stopka.



Z prawej: Charakterystyczny kształt osady nadają wysunięte do przodu ogony łoża; broń jest dostarczana do klientów dobrze nasmarowana, co widać na zdjęciu

Z lewej: Bezpiecznik uruchamia się tylko przy napiętej sprężynie; jego dźwignia jest niewielka, ale wygodnie uformowana i łatwa w obsłudze



TEST



Z prawej: Efekt strzelania na dystansie 25 metrów; do każdej tarczy strzelał inny redaktor (w prawej jest 10 prze-strzelin, w lewej tylko 5, bo ucieszony dotychczasowym wynikiem strzelec nie chciał ryzykować zepsucia tarczy)



Poniżej: W celu zamocowania lunety celowniczej lepiej będzie zdemontować szczerbinę (w tym celu przyjdzie odkręcić także gwintowany kołek prowadzący, do czego będzie potrzebny całowy klucz imbusowy – bo to wszak angielska konstrukcja!); bez demontażu szczerbiny można na Xoceta założyć lunetę nie dłuższą, niż 350 mm



Najbliższy element wiatróvky – przyrządy celownicze, zwłaszcza szczerbina, odstają od ogólnie wysokiego poziomu wykonania karabinka



Na wylocie lufy widać brak koronki, ale nie wpływa to na pogorszenie celności



Dwuoporowy spust można wyregulować



WRAŻENIA ZE STRZELANIA

Już od pierwszej chwili po wzięciu karabinka do ręki robi on jak najlepsze wrażenie. Przede wszystkim nic nie klekoce, a drewno osady jest najwyższej jakości (znam wiele sztucerów myśliwskich składanych na znacznie gorszych jakościowo osadach). Złamanie broni wymaga sporej siły, w testowanym egzemplarzu wymagało wręcz gwałtownego szarpnięcia, żeby pokonać siłę zaczepu ryglującego lufę. Za to samo naciąganie sprężyny przebiega bez problemów i bez charakterystycznego dla wielu wiatrówek tego typu hałasu przy napinaniu. W napiętej sprężynie magazynuje się sporą energię wylotową, więc jej napinanie musi wymagać pewnej siły. Na pewno nie jest to wiatróvka dla dzieci ani słabeuszy. Obrobienie komory śrutowej jest takie, jak być powinno, a uszczelka dobrze spasowana (choć podczas strzelania zdarzały się drobne przedmuchy).

Doskonale wrażenie robi osada Xoceta, bardzo składna i tak zaprojektowana, żeby ułatwiać strzelanie. Zadbano o neutralne wyważenie, rzecz bardzo ważną gdy strzelamy z wolnej ręki.

Bardzo dobre wrażenie robi także sam spust – po wyjęciu broni z pudełka

nie trzeba nic przy nim regulować, jest fabrycznie ustawiony dokładnie tak, jak trzeba. Jeśli ktoś koniecznie chce te ustawienia popsuć, można zacząć regulować spust na własną rękę. Spust jest dwuoporowy, z wyraźnym wybraniem pierwszego luzu. Sam język ma głębokie wzdłużne nacięcia, pomagające w utrzymywaniu odpowiedniej pozycji palca obsługującego spust (palec się nie ześlizguje). Pracę zaczepów spustu można porównać jedynie do myśliwskich sztucerów, i to tych wyższej klasy. Aż dziwne, że w tak w sumie prostej wiatróvce zdecydowano się na tak wymyślne urządzenie spustowe. Działanie bezpiecznika jest za to nieco odporne i z początku wymaga przyzwyczajenia.

Efekty strzelania widać na tarczach – skupienie jest bardzo dobre, wręcz wzorowe. W precyzyjnym dokręceniu celownika i sprowadzeniu ŚPT precyzyjnie na środek tarczy nieco przeszkadzają plastikowe przyrządy celownicze, wymagające żmudnej regulacji. Ale po jednorazowym poświęceniu jednej lub dwóch godzin na ustawienie przyrządów będzie lepiej. W każdym razie podkreślić należy dobrą powtarzalność strzałów, oraz dość wysoką energię wylotową.





ZASTOSOWANIE, ZALETY I WADY

Testowany karabinek to typowa wiatrówka rekreacyjna, w sam raz na zaczynające się właśnie wakacje. Ze względu na sporą energię wystrzeliwanych pocisków, niemal na granicy pomiędzy bronią i nie-bronią, na pewno nie nadaje się dla młodzieży młodszej. Raczej dla dorosłych, a jeśli już młodszy wiekiem strzelec, to tylko wspólnie z osobą dorosłą. Jakimś zabezpieczeniem jest wspomniana już spora siła, potrzebna do obsługi broni. Ale za to podczas strzelania mamy zapewnione „w

pakiecie” ćwiczenia fizyczne. Doskonała celność Webleya Xoceta predestynuje go do funkcji broni pierwszego kontaktu, bo na pewno nie rozczaruje strzelców, a być może zachęci do dalszego rozwijania umiejętności. Atrakcyjność broni podnosi dodatkowo niewygórowana cena. Jedyną poważniejszą wadą wiatrówki to dość prymitywne przyrządy celownicze, trochę niepasujące poziomem i jakością wykonania do reszty wyrobu. Można pomyśleć o zamontowaniu optyki, choć moim zdaniem ten model tego nie wymaga, a ze względu na pewne cechy konstrukcji nawet do tego nie zachęca – jeśli ktoś ma dość energii do takich zabaw, polecałbym raczej zastąpienie zespołu szczerbinki czymś porządniejszym. Na rynku można kupić dobre regulowane szczerbinki, choć wymaga to trochę zachodu i poszukiwań. Karabinek nie ma na wylocie lufy wykonanej wyraźnej tzw. koronki, a tylko płytkie podtoczenie (fazkę). Niekiedy traktuje się coś takiego jako istotny mankament, ale praktyka strzelania oraz osiągnięte skupienia nie pozwalają traktować braku korony lufy jako wady. Moim zdaniem większe zastrzeżenia można by mieć do opakowania – proste tekturowe pudełko, nawet wyposażone w styropianowe wkładki, nie jest adekwatne do klasy karabinka i jego ceny. Tym niemniej

wszystko są to wady wynajdowane nieco na siłę, żeby nie zasłodzić opisu. Podsumowując: Webley Xocet to obecnie jedna z najciekawszych i najlepszych wiatrówek sprężynowych na polskim rynku.

DOSTĘPNOŚĆ W POLSCE, CENA DETALICZNA

Wiatrówki marki Webley sprowadza do Polski firma Kolter (znana także pod portalową nazwą Broń.pl). Cena detaliczna opisywanego karabinka wynosi 1190 PLN. Broń i śrut do testów zostały wypożyczone z Salonu Firmowego Broń.pl znajdującego się w Warszawie, przy ul. Puławskiej 99 – dziękujemy!

DANE TECHNICZNE WEBLEY XOCET

kaliber:	4,5 mm (jest także oferowana wersja 5,5 mm)
długość całkowita:	1049 mm
długość lufy:	445 mm
wysokość:	160 mm
szerokość:	46 mm
masa własna:	3340 g
pojemność magazynka:	jednostrzałowa
prędkość wylotowa:	225 m/s (śrut Kolter Field Target)
energia wylotowa:	około 15 J